

Wreszcie Polak wygrał etap

# Zbyszek GŁOWATY triumfuje w Taborze

Dziesiąty, górzysty etap, prowadzący z Karlovyh Varów do Taboru (215 km) zakończył się wspaniałym zwycięstwem Polaka, Zbigniewa Głowaty, który po zaciętej walce na finiszu w Taborze minął Wostriakowa (ZSRR). Trzecie miejsce zajął Mastrotto (Francja).

W ten sposób szanse Polski na wywalczenie drugiej lokaty w Wyścigu poważnie się zwiększyły.

Indywidualnie po X etapach prowadzi nadal Damen (Holandia), a drużynowo ZSRR przed NRD i POLSKĄ.

W środę, 14 bm. kolarzy czeka przedostatni XI etap na trasie Tabor — Brno o długości 175 km.



Zbigniew Głowaty.

Drużynowo X etap wygrał ZSRR. Stabiej niż zwykle zaprezentowali się na X etapie kolarze NRD. Trzeci do Polski około 8

## Polski „Karliczek” ofiarował 300 tys. zł na powodzian woj. białostockiego

Ostatnio Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu oraz dyrekcja gry hazardowej „Karliczek” podjęły uchwałę o przekazaniu powodzianom województwa białostockiego 300.000 złotych. Są to wpływy, które uzyskał „Karliczek” w kwietniu br. (S)

## 22 maja odbędzie się pierwsze posiedzenie trzeciej sesji Sejmu

WARSZAWA (PAP) 13. 5.

Rada Państwa podjęła następującą uchwałę: „Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanowiła zwołać

trzecią sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 15 maja 1958 r.”.

Przewodniczący Rady Państwa (—) ALEKSANDER Z. W. WZKI

Sekretarz Rady Państwa (—) JULIAN HORODECKI

W związku z uchwałą Rady Państwa Prezydium Sejmu postanowiło, że pierwsze w tej sesji posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu 22 maja (czwartek). Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11.

Ustalony przez Prezydium Sejmu porządek dzienny posiedzenia obejmuje m. in.: sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o zastrzeżeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo, sprawozdanie Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej o rządowym projekcie ustawy o terenach dla budownictwa domków jednorodzinnych w miastach i osiedlach oraz sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie ustawy o rzecznikach patentowych.

## Antyamerykańskie demonstracje w Rangunie

DELHI (PAP) 13. 5.

Liczne rzesze mieszkańców Rangunu — stolicy Burmy demonstrowały we wtorek przed gmachem ambasady amerykańskiej.

Uczestnicy demonstracji protestowali przeciw ingerencji Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Burmy. Bezpośrednim powodem demonstracji była wiadomość zamieszczona w prasie amerykańskiej, iż wicepremier Burmy U. Kyaw Nyein otrzymał 600 tysięcy dolarów na finansowanie walki, jaką prowadzi przeciwko premierowi U Nu.

Proletariat wszystkich krajów, łączcie się!

\* A

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 113 (2074) środa, 14. V. 1958 r. Cena 40 gr

Rozmowy w sprawie naszych stosunków gospodarczych z CSR na lata 1961-1965

# Polska delegacja gospodarcza wyjechała do Pragi

WARSZAWA (PAP) 13. 5.

13 bm. w godzinach rannych udała się samolotem z Warszawy do Pragi polska rządowa delegacja gospodarcza pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza.

W skład delegacji wchodzi: minister Handlu Zagranicznego — Witold Trampczyński, minister Przemysłu Ciężkiego — Kiejstut Żemajtis, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Adam Wang i wiceminister Przemysłu Ciężkiego — Leon Rubinsztein. Delegacji towarzyszą eksperci z Komisji Planowania, Ministerstwa

Handlu Zagranicznego i Min. Przemysłu Ciężkiego.

Delegacja rządowa przedyskutuje w Pradze wstępne perspektywy rozwoju stosunków gospodarczych i handlowych między Polską i Czechosłowacją w latach 1961—1965.

Trwające od szeregu lat współpraca gospodarcza i handlowe stosunki polsko-czechosłowackie rozwijają się pomyślnie. Wyrazem tego może być m. in. fakt, że Czechosłowacja zajmuje trzecie co do wielkości obrotów miejsce w polskim handlu zagranicznym. Nasze obroty z tym krajem wyniosły w ub. roku 508 mln rubli.

Niezależnie od rocznych umów handlowych, które określają dokładnie rozmiary i charakter wymiany towarowej oraz nasze płatności z CSR, zawierane są między obu krajami umowy wieloletnie.

W ostatnich latach rozwinięła się również znaczna kooperacja między przemysłami obu krajów. Czechosłowacja uczestniczy w budowie kopalni siarki w Polsce, zapowiedziany też został udział CSR w rozwoju naszego przemysłu węglowego.

## ZSRR przygotowuje wystrzelenie sputnika nr. 3

WARSZAWA (PAP) 13. 5.

Bawiący obecnie w Polsce wybitny uczyony radziecki, specjalista z zakresu techniki rakietowej prof. dr Jurij A. Pobiedonoscew wygłosił w dniu 12 bm. na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Astronautycznego w Warszawie — referat pt. „Wystrzelenie sztucznych sputników radzieckich i wyniki niektórych ich obserwacji”.

Obecnie jest już w przygotowaniu do wyrzucenia w przestrzeń trzeci radziecki sputnik. Wyposażony on będzie w przyrządy, których nie miały poprzednie sztuczne księżycy. Będzie to sputnik jeszcze większy od swego poprzednika. Uczni radzieccy przygotowują się również do dotarcia rakiety na Księżyc

## Zostanie enwili

Pflimlin ubiega się o inwestyturę

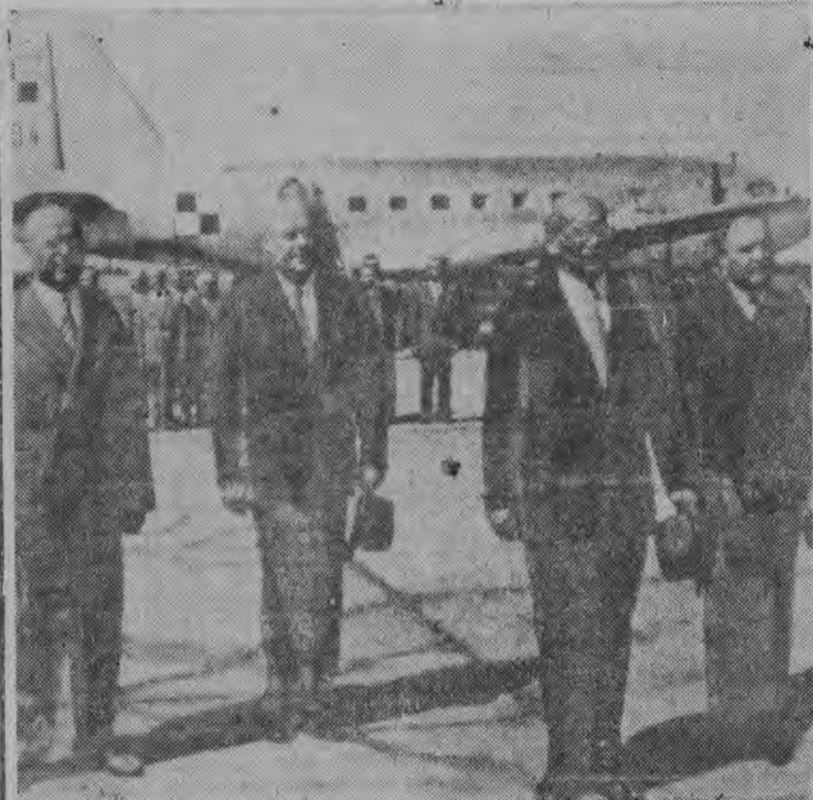
PARYŻ (PAP) 13. 5.

We wtorek 13 bm. o godz. 14 rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, na którym Pflimlin ubiegał się o inwestyturę.

Rząd Pflimlina zamierza zwrócić się do parlamentu o udzielenie mu daleko idących pełnomocnictw celem: 1) natychmiastowego zwiększenia liczby wojsk francuskich w Algierii, 2) reformy konstytucyjnej, 3) przeprowadzenie drakońskich zarządzeń finansowych i gospodarczych (zwiększenie podatków, ograniczenie importu surowców i żywności) dla umożliwienia intensyfikacji wojny w Algierii i zrównoważenia zagrożonego bilansu płatniczego.

Zdaniem agencji zachodnich, szanse Pflimlina na uzyskanie inwestytury są bardzo słabe.

## W Rumunii



NA ZDJĘCIU: przybycie polskiej delegacji partyjno-rządowej do Bukaresztu. CAF — radfoto

## Rozmowy serdecznych przyjaciół

(Od specjalnego wysłannika AR z Bukaresztu)

Bukareszteńskie rozmowy toczą się w gmachu Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej. Są to naprawdę rozmowy serdecznych przyjaciół; a więc z wszelkich danych wnioskujących można stwierdzić, że interesujące obie delegacje zagadnienia natury ideologicznej i politycznej są bardzo podobne, choć staramy się je rozwiązywać przy pomocy różnych metod. Jak wynika z wypowiedzi składanych z okazji pobytu naszej delegacji towarzysze rumuńscy bacznie śledzą rozwój sytuacji politycznej, a zwłaszcza wypadki zachodzące wewnątrz obozu socjalistycznego, analizują je i wyciągają z nich odpowiednie wnioski.

Delegacja nasza, mimo rozmów, mimo całej pracy związanej z przygotowaniem

odpowiednich dokumentów i wspólnej deklaracji, korzysta z wszystkich możliwości, stworzonych przez gospodarzy, by zetknąć się z życiem i pracą kraju, zwłaszcza z rumuńskimi robotnikami. Tak więc na przykład w dniu 13 bm. — towarzysze Gomulka, Cyraniewicz, Ochab i inni członkowie delegacji przez kilka godzin zwiędzali największe zakłady przemysłowe Bukaresztu — a mianowicie zakłady im. „23 Sierpnia” i zakłady „Republika”.

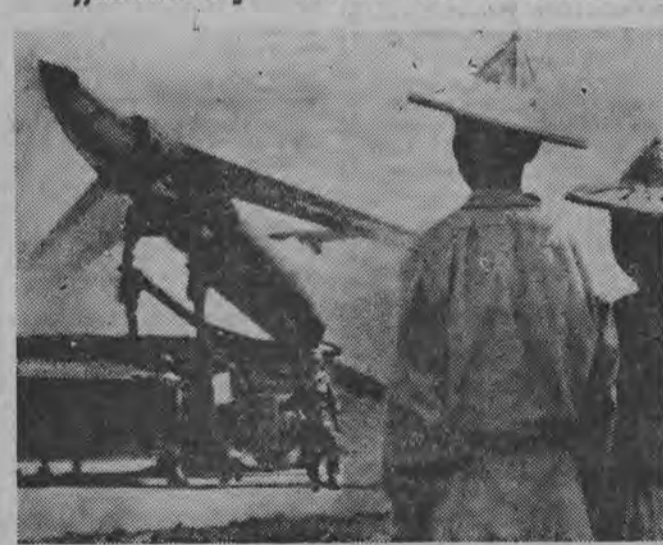
Pragnę zapewnić czytelników, że zwiędzenie tych olbrzymich, pięknych fabryk było dla Polaka swego rodzaju wyczerpaniem, wymagającym dużej odporności fizycznej. Na ulicach Bukaresztu mamy 34 stopnie ciepła. Po wyjściu z kuźni fabryki mimo, że osłepieni jasnym słońcem, z ulgą mówiliśmy: „o, jak chłodno!”

Członkowie naszych delegacji z uwagą słuchali wyjaśnień, dotyczących warunków pracy i płacy w tych zakładach i szczegółowo o sprawy te pytali. Nie jestem w stanie dać obrazu tych zagadnień, bo każdy wie, że trzeba by napisać traktat o sile kupna leja — większej zresztą od polskiego złotego — o cenach, stosunkach panujących na rynku.

Delegacja nasza podejmowana była przez robotników z ogromną życzliwością. Życzliwość tę odczuwa się na każdym kroku: na ulicach, w sklepach, w rozmowach. W dniu 14 bm. delegacja nasza odwiedzi Ploesti, a po południu weźmie udział w wielkim wiecu.

MARIAN PREIS

## „Matadory” także na Tajwanie



## Szczątki człowieka sprzed 4 tys. lat

MOSKWA (PAP) 13. 5.

Uczestnicy angarskiej ekspedycji archeologicznej Uniwersytetu Irkuckiego natrafili na lewym brzegu rzeki Angary w miejscowości Jariki na mogile pochodzącej z okresu nowokamiennego. Znalaziono w niej szczątki ludzkie, należące według orzeczeń prof. A. Kasancewa do mężczyzny w starszym wieku. Szczątki zachowały się dobrze i są pod tym względem swego rodzaju unikatem.

Wykopaliśko sprzed 4 tysięcy lat stanowi poważną wartość naukową.

W manewrach wojsk USA na terenie wyspy Tajwan wzięły udział oddziały wyposażone w pociski rakietowe „Matador”.

CAF — fot.

## Proces przeciwko działaczom KPD

MONN (PAP) 13. 5.

Przed sądem w Norymberdze rozpoczął się we wtorek proces przeciwko 23 członkom Komunistycznej Partii Niemiec, oskarżonych o nielegalną działalność polityczną.

## POGODA



Zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie. Temperatura minimalna od 5 st. na północy do 9 st. na południu, maksymalna odpowiednio od 15 do ok. 23 st. Wiatry słabe lub umiarkowane, przeważnie z kierunków zachodnich.







Stanley BRITTAIN (Anglia).

# XI WYŚCIG GŁOWATY POKOJU POLSKA atakuje drugie miejsce NRD

triumfuje  
w Taborze

**W III lidze  
Podwójne  
zwycięstwo  
siatkarek  
w Warszawie**

Kolejne mecze, rozegrane w drugiej rundzie rozgrywek piłki siatkowej kobiet o mistrzostwo III ligi, przyniosły zwycięstwa drużynom białostockim. W ubiegłą sobotę i niedzielę w Warszawie AZS Białystok pokonał Skrę Warszawa 3:1 oraz AZS Politechnikę Warszawa 3:0 vo.

W identycznym stosunku wygrało też Ognisko Białystok ze Skrą i AZS-em.

W tabeli rozgrywek w dalszym ciągu prowadzi AZS przed Ogniskiem.

Gożej natomiast powiodło się naszym siatkarzom. W rozegranych w Białymstoku spotkaniach AZS przegrał z Drukarzem Warszawa 1:3, a Włókniarz 2:3. (1)

**Mistrzostwa Europy w koszykówce**

## Niespodziewana porażka Polski z Jugosławią

W pierwszym dniu finałów mistrzostw Europy w koszykówce kobiet, rozgrywanych w Łodzi, przegrała niespodziankę sprawiły Polki, przegrywając niespodziewanie z

Jugosławią 50:61 (22:33), mimo że kilka dni temu w eliminacjach pokonały zdecydowanie Jugosłowianki.

Pewną winę za przegrany mecz ponosi trener Groyecki, który w początkowej fazie meczu niepotrzebnie wprowadził do gry zawodniczki rezerwowe. Inna sprawa, że Jugosłowianki miały swój doskonały dzień i gdy objęły prowadzenie nerwowo i chaotycznie grające Polki nie były już w stanie wyrównać. W zespole polskim z wyjątkiem Olesiewicz, pozostałe zawodniczki grały słabo.

W drugim meczu finałowym Bułgaria wysoko pokonała Francję 70:23 (38:12).

W ostatnim meczu ZSRR wygrał z Czechosłowacją 52:46 (24:24).

## Karpiński pierwszy na tomaszowskiej mecie

Z okazji 13 rocznicy wyzwolenia Tomaszowa Mazowieckiego rozegrano w tym mieście wyścig kolarski z udziałem najlepszych kolarzy okręgu łódzkiego. Obok kolarzy łódzkich startowali w nim także zawodnicy Warszawy i Białegostoku.

Rozegrano 3 wyścigi, w których ogólnie startowało ponad 180 kolarzy.

Duży sukces odniósł Karpiński (Gwardia Białystok), który w wyścigu na 50 km (karta A) zajął I miejsce przed Kobylńskim (Start Łódź) i Piserą (Włókniarz Łódź). Wszyscy uzyskali jednakowy czas 1.07.35.

W wyścigu głównym na 80 km dla zawodników licencji A i B, Burak (Włókniarz Białystok) zajął 6 miejsce z wynikiem 1.56.35. Zwyciężył Bujno (Sparta Żolibórz) przed Wiśniewskim (Gwardia Łódź), którzy uzyskali jednakowy czas 1.55.45. Drugi zawodnik białostockiej Gwardii — Czeszejko zajął 12 miejsce z wynikiem 1.58.50. (1)

Po raz pierwszy w tegorocznym Wyścigu honorową rundę zwyciężył przejechał reprezentant Polski. Jest nim Zbigniew Głowaty. Polak na trasie z Karłowych Varów do Taboru wraz z kolarzami ZSRR Wostriakowem i Biebleninem, Francuzem Mastrotto i Rumunem Moiceanu prowadził Wyścig od startu do mety. Po 150 km odpadł Rumun, na 12 km przed metą osłabił Bieblenin, a pozostałej trójce udało się ucieczka i na stadionie, na ostatniej prostej Głowaty wyprzedził Wostriakowa, odnosząc piękne zwycięstwo. Drużynowo Polska zajęła 4 miejsce, jednak odrobiła kilka cennych minut nad wyprzedzającym nas zespołem NRD.

Na trasę 10 etapu wyruszyło 97 kolarzy. Zaraz po wyjeździe z miasta uciekło 6 kolarzy — Bieblenin i Wostriakow, Mastrotto, Moiceanu, Kovaru oraz Głowaty. Droga wije się serpentynami to w dół to w górę. Na jednym ze wzniesień czołówka gubi Kovaru.

Tymczasem główny peleton organizuje pościg. Rusza tandemem radziecko - belgijski Kapitonow — Van der Veken. Po kilkunastu kilometrach dwójka ta mija Czechosłowa-

ka Kovaru i zbliża się do uciekinierów. Główna grupa ma już ok. 80 m straty. Czołowa piątka naciska ponownie mocniej na pedały i zwiększa odległość.

Kapitonow i Van der Veken rezygnują z pogoni i łączą się z peletonem.

Na 100 km czołówka miała już 3 min. przewagi nad główną grupą, z której co chwila ktoś próbował pogoni. Po 125 km, goniącą trójkę stanowili: Zoppas, Le Don i Toeroek. Po kilku dalszych kilometrach trójka ta powiększyła się o Adlera, Egmonda, Kocewa i lidera Dame- na.

Po kilku kilometrach pościgowy oddział powiększył się o kilku dalszych kolarzy. Znajduje się już w nim drugi Polak — Królak.

Na 156 km. tragedię przeżywa Moiceanu. Po defekcie otrzymuje natychmiast z radzieckiego wozu technicznego nowy rower. Jednak nie może odrobić już straty do mocniej naciskających na pedały swych partnerów.

Do mety 40 km. Czołowa czwórka ma 2,5 min. przewagi. Czy uda się ucieczka? Meta coraz bliżej, ale pogoni 19-osobowej grupy również dać pewne rezultaty.

Na 12 km. przed metą słabnie Bieblenin i pozostaje w tyle. Pogoni już o 1,5 min. w tyle. Następuje długi zjazd do Taboru. Nikt już czołowej trójki nie zdola dogonić. Na stadion pierwszy wjeżdża Wostriakow, Głowaty jest na drugiej pozycji. Na ostatnim wirażu Polak wychodzi przed Wostriakowa i pięknie finiszując odnosi zwycięstwo. Po ok. 1,5 min. na metę przybywa 19-osobowa grupa, w której z Polaków jest Królak. Następnie samotnie wjeżdża na

stadion Kowalski. Mamy już trzech zawodników polskich, natomiast z zespołu NRD dopiero dwóch.

Po kilku minutach przybywają dalsze grupy. W jednej z pierwszych przybywa Fornalczyk i Jankowski.



Z meczu piłkarskiego Białystok — Warszawa (1:6) o Puchar Kaluży. NA ZDJĘCIU: pod bramką Pasika. Fot. — Z. Zaremba



NA ZDJĘCIU: fragment spotkania Polska — Węgry 56:40. CAF fot. Czarnogórski

## WYNIKI ★ WYNIKI ★ WYNIKI

WYNIKI INDYWIDUALNE 10 ETAPU		WYNIKI DRUŻYNOWE PO 10 ETAPACH	
1. Głowaty (Polska)	5:29,20	14. Głowaty (Polska)	48.41,14
2. Wostriakow (ZSRR)	5:29,50	19. Królak (Polska)	45.45,30
3. Mastrotto (Francja)	5:30,21	26. Fornalczyk (Polska)	48.57,69
4. Kapitonow (ZSRR)	5:31,47	28. Kowalski (Polska)	48.58,44
5. Adler (NRD)	5:31,48	7. Jankowski (Polska)	49.15,43
6. Van der Ruit (Holandia)	5:31,48	9. Pancek (Polska)	49.26,18
7. Damen (Holandia)	5:31,47	WYNIKI DRUŻYNOWE PO 10 ETAPACH	
8. Bliwer (Anglia)	5:31,43	1. ZSRR	144.45,13
9. Królak (Polska)	5:31,45	2. NRD	115.21,01
10. Zoppas (Włochy)	5:31,45	3. POLSKA	145.28,45
23. Kowalski	5:35,38	4. Holandia	145.32,03
33. Fornalczyk	5:36,37	5. Belgia	145.36,59
37. Jankowski	5:36,37	6. Francja	145.38,25
62. Pancek	5:58,33	7. Rumunia	145.49,30
		8. Anglia	146.52,23
		9. Bułgaria	146.50,38
		10. Jugosławią	146.53,09

WYNIKI DRUŻYNOWE 10 ETAPU	
1. ZSRR	16.33,50
2. Francja	16.33,54
3. Holandia	16.33,15
4. Dania	16.35,15
5. Polska	16.37,43
6. NRD	16.44,39

WYNIKI INDYWIDUALNE PO 10 ETAPACH	
1. Damen (Holandia)	48.17,22
2. Bieblenin (ZSRR)	48.23,37
3. Adler (NRD)	48.24,17
4. Hermans (Belgia)	48.24,34
5. Kocey (Bułgaria)	48.25,32
6. Kapitonow (ZSRR)	48.26,07
7. Schur (NRD)	48.26,01
8. Wostriakow (ZSRR)	48.30,48
9. Brittain (Anglia)	48.31,59
10. Bliwer (Anglia)	48.32,46

## Nr 3359 wygrał talon na „Jawę”

13 km. w Klubie TPP-R o godz. 13 odbyło się losowanie talonu na „Jawę”. Wygrał posiadacz biletu nr 3359.

# Tajemniczy obiektyw

MIKOŁAJ KOZAKIEWICZ

69) Profesor Rogala w rozmowie z Nowiczem udowodnił mu, że katastrofa na szosie była spowodowana przez kapitana umyślnie. Jako niezbite dowody Rogala pokazuje Nowiczowi taśmy, na których zarejestrowane są wykresy: pracy hamulca, pracy pedału gazu oraz pracy urządzenia kierowniczego samochodu prowadzonego przez kapitana.

W następstwie swoich wywodów prof. Rogala prosi Nowicza o wyjaśnienie mu przyczyn rozmownego spowodowania katastrofy.

Nowicz nakręcił jakiś numer, poprosił centralę o połączenie ze sztabem i kiedy to połączenie uzyskał, poprosił o rozmowę z oficerem Żelaznym. Kapitan zdenerwował się jeszcze bardziej, gdy po pewnym czasie usłyszał w stu-

chawce głos, w którym bez trudu poznał majora.

— Tu Nowicz...

— Domyśliłem się. Czy stało się coś złego?

— Nie... lub raczej tak. Czy nie moglibyście natychmiast przyjechać do mego miejsca pracy?

— Czy to jest konieczne? Wiecie, że to ewentualność, której uolałbym uniknąć za wszelką cenę...

— Mówię z gabinetu profesora Rogali i w jego obecności...

W słuchawce zapanowało kilka sekund milczenia, po czym major powiedział przeciągle:

— Więc to tak... No, trudno,

muszę przyjechać... Załatwcie przepustkę, za kwadrans będę...

Major przyjechał w cywilu. Wystarczył kwadrans rozmowy z profesorem, poparty okazaniem odpowiednich dokumentów, aby profesor wszystko zrozumiał. Nowicz z przerażeniem patrzył na mieniącą się twarz Rogali, starając się przewidzieć reakcje, jaką ta rewelacja wywoła u despotycznego starca. Ale starszy pan zachował się wzorowo, wysłuchawszy wszystkiego zerwał się z miejsca, podbiegł do Nowicza i począł ścisnąć mu rękę:

— A więc pan strzeże mnie i moje wynalazki! No, widzi pan, ja mam nosa, zawsze myślałem sobie, że panu zbyt dobrze z oczu patrzy, żeby mógł pan zrobić jakieś świństwo. Toteż nawet te klucze nie skłoniły mnie do tego, by zameldować straży przemysłowej...

— Jakże klucze? — zapytał Nowicz, czując, że gęsia skórka pokrywa mu ciało.

— No te, które pan dorobił do mojej szafy z dokumentami. Byłem wtedy w gabinecie za firanką, gdy robił pan woskowe odciski...

Major, który z sympatią słuchał profesora patrząc na jego pełne wigoru zachowanie, zauważył:

— No, tu pan chyba przeholo-

wał, panie profesorze... A gdyby Nowicz okazał się szpiegiem, a nie oficerem kontrwywiadu?

Rogala nabral powietrza do płuc i dumnie wstrząsnawszy siwą grzywą wykrzyknął:

— To bym go zdemaskował sam! Bez niczyjej pomocy! Ja, proszę pana, Sherlocka Holmesa znam na pamięć. Sam bym przeprowadził śledztwo. Dlatego między innymi chciałem, aby jazdę próbną odbywał pan kap... przepraszam inżynier, razem ze mną.

Choć Nowiczowi wcale nie było wesoło, uśmiechnął się na widok zapалу profesora.

— Ale powiedzcie, panowie, jakie są dotychczasowe wyniki waszej pracy. Czy coś odkryliście? Czy istnieje jakieś niebezpieczeństwo?

Major ubiegł Nowicza w odpowiedzi:

— Nie ma nic, panie profesorze! Wszystko w porządku. Można pracować zupełnie spokojnie.

— A ten tajemniczy samochód z obracającą się tabliczką rozpoznawczą?

— To jest zupełnie inna sprawa, niezwiązana z wynalazkami pana profesora.

— Ach, to szkoda, to nawet bardzo szkoda. — Obaj oficerowie ześmiały się, zaś Rogala spoważ-

niał. — Choć może to i lepiej, bo właśnie zaczęło się coś bardzo ważnego. O wiele ważniejszego od WSR-54. Panowie nie wiedzą o co chodzi? Otóż niedługo moment do finalizowania moich prac nad pewnym nowym rodzajem broni przeciwlotniczej. Wahałem się, kto ma współpracować ze mną najbliższej i być dopuszczonym do wszystkich sekretów. Teraz już nie mam wątpliwości — pierwszym asystentem zostanie pan, panie kap... inżynierze.

Tu zrobił gest głową, którego nie powstydziliby się szlach Iranu mianujący swego ambasadora na dwór cesarza chińskiego. Obaj oficerowie milcząc i z uznaniem skłonili głowami i Nowicz poczuł, jak major pokryjono trąca go łokciem.

— Więc widzicie, kapitanie — powiedział powściągliwie major do Nowicza, gdy już opuścili fabrykę — czasem tak się zdarza, że kolosalne głupstwo daje w rezultacie pozytywne wyniki. Ale to się zdarza raczej rzadko i nie należy tego uważać za regułę.

(Ciąg dalszy nastąpi)